DYL SOWIZDRZAŁ
Grigorij Gorin
TEATR BAGATELA
TADEUSZA BOY-ŻELEŃSKIEGO W KRAKOWIE

# TEATR BAGATELA

imienia
TADEUSZA
BOYA ŻELEŃSKIEGO
w
KRAKOWIE

**Dyrektor i kierownik artystyczny**
**JAN GÜNTNER**

**V-ce Dyrektor**
**TADEUSZ RYŁKO**

**Kierownik literacki**
**TADEUSZ KWIATKOWSKI**

**Kierownik muzyczny**
**JANUSZ BUTRYM**

**31-128 KRAKÓW** ■ **KARMELICKA 6**

## W REPERTUARZE TEATRU

Tadeusz Kwiatkowski
ROMEK I JULKA
Wodewil

Peter Hacks
POLLY

Dario Fo
PRZYPADKOWA ŚMIERĆ ANARCHISTY

Sławomir Mrożek
TANGO

Sławomir Mrożek
INDYK

Leon Schiller
KRAM Z PIOSENKAMI

## NAJBLIŻSZA PREMIERA

J. Olesza, M. Goriunow
TRZECH TŁUŚCIOCHÓW
pozycja dla dzieci

REŻYSERIA: JAN GÜNTNER
SCENOGRAFIA: EWA MIKULSKA

WILHELM I ORAŃSKI, zwany Mrukiem (1553–1584), hrabia Nassau, książę Oranii od 1544 r., przywódca powstań niderlandzkich przeciw Hiszpanii. Dziedzic wielkich posiadłości w Niemczech, Niderlandach i Burgundii. W 1555 r. został mianowany namiestnikiem Holandii, Zelandii i Utrechtu. Obojętny wobec sporów religijnych, stanął jednak wraz z hr. Egmontem i Hoornem na czele opozycji. W 1572 r. wkroczył do Niderlandów na czele armii zebranej w Niemczech, podejmując walkę z księciem Albą. Wilhelm Orański doprowadził do układu protestantów i katolików (1576 r., Gandawa) dla zjednoczenia sił w walce o niepodległość. Zginął w 1584 r. z rąk katolickiego fanatyka. Uznany bohaterem narodowym Holandii.

GEZOWIE (franc. gueux „żebracy"), nazwa stronnictwa politycznego. które w 1566 r. wszczęło w Niderlandach walkę z rządami hiszpańskimi. Wkrótce nazwą tą objęto wszystkich powstańców przeciw Hiszpanii. Gezowie wywodzili się głównie spośród szlachty katolickiej i protestanckiej. Prześladowani i ścigani chronili się w lasach (gezowie leśni) lub uchodzili na morze (gezowie morscy). Napady gezów morskich na hiszpańskie okręty i przybrzeżne miasta niderlandzkie groziły przerwaniem komunikacji morskiej między Hiszpanią a Niderlandami. Zajęcie przez Gezów portu Brielle w Zelandii (1572 r.) zapoczątkowało powszechne powstanie przeciw Hiszpanii.

GRIGORIJ GORIN, ur. 1940 r. z wykształcenia lekarz, debiutował w połowie lat sześćdziesiątych publikując opowiadania, felietony, teksty dramatyczne. Pierwszą sztukę (w Polsce grana była pod tytułem „Szklane wesele") napisał w 1966 r. wspólnie z Arkadijem Arkanowem. Gorin i Arkanow byli już wtedy znani jako współredaktorzy miesięcznika „Junost", prowadzący w tym czasopiśmie dział humoru i satyry. Następne sztuki Gorina to „Bankiet", „Małe komedie dużego domu" i „Zapomnieć o Herostratesie", sztuka która była grana na 35 scenach radzieckich i tłumaczona na język polski, niemiecki, czeski, francuski i bułgarski. Gorin jest także autorem sztuki „Prawdomówny kłamca", której bohaterem jest baron Münchhausen.

Zrodzony na pograniczu Średniowiecza i Renesansu Eulenspiegel, Ulenspiegel, Espiegle, Owlglass, Enszpigl, Sowizdrzał, Nasr-Eddin i jak go jeszcze nazywano, stał się najpopularniejszym przedstawicielem błazeństwa, jego zaś przygody, przełożone na wszystkie języki europejskie, drukowane i czytywane po dzień dzisiejszy, wyparły inne okazy humorystyki średniowiecznej, którym byt swój zawdzięczały. Co osobliwsze, postać Sowizdrzała została w Holandii pasowana na bohatera narodowego, co najpełniejszy wyraz znalazło w książce De Costera, w innych zaś krajach wydała obfite potomstwo literackie.

Eulenspiegel niemiecki powstał około 1500 r., gdy nieznany jego autor zebrał w jedną całość popularne powiastki o francie-rzemieślniku, płatającym szelmowskie figle na prawo i lewo, zaokrąglił je humorystycznym opisem narodzin i śmierci, dopełnił konceptami znanymi z facecyj literackich i sporządził redakcję, zachowaną dzisiaj w unikatach dwu wydań z 1515 i 1519 r. Tak powstałej biografii nadano cechy autentyczności. W Moln, przez wieki całe pokazywano naiwnym autentyczny grobowiec Eulenspiegla, ozdobiony symbolizującymi błazna sową i zwierciadłem. Szczegóły te wzięli na serio filologowie niemieccy i inni, usiłując sprawdzić autentyczność każdego drobiazgu oraz udowodnić aktami daty biograficzne wesołka. Co jeszcze zabawniejsze, o ojczyznę Eulenspiegla toczyły się spory między Niemcami i Holendrami, a i ze strony polskiej były próby anektowania go jako rodaka, odebranego nam przez Niemców. Dopiero badania nowsze zrezygnowały z tych humorystycznych zabiegów i poczęły traktować Sowizdrzała jako typową biografię błazeńską.

W Polsce Eulenspiegel pojawił się rychło po ukazaniu się pierwszych wydań niemieckich, i to pod zastanawiającym tytułem „Sownociardłko".

Mikroskopijne strzępy druczku Wietorowskiego (ok. 1530 r.) uniemożliwiają przeprowadzenie dokładniejszej analizy tego przykładu. Sam tytuł wygląda na dosłowny przekład wyrazu Eulenspiegel „sowny" bowiem to przymiotnik od „sowa" (jak „głowny", „mowny" od głowa", „mowa"), „ciardłko" za to tyle co „zierciadłko". I tytuł i tekst jednakowoż nie utrzymały się w Polsce, na ich miejsce wystąpił, wydany pod koniec pierwszej połowy w. XVI, nowy przekład pod ciekawym tytułem „Sowiźrzał", znaczącym człowieka wyglądającego na sowę „patrzącego po sowiemu"; lata dalsze imię to, w zgodzie z tendencjami fonetycznymi polszczyzny, przemieniły na „Sowizdrzała" (w XIX w.).

JULIAN KRZYŻANOWSKI
Romans polski wieku XVI

## IZABELLA DELEKTA – WICIŃSKA

Już w czasie okupacji bierze udział w Teatrze Podziemnym w grupie prowadzonej przez Wiesława Goreckiego i Adama Mularczyka. Po wojnie uczęszcza do Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie, którą kończy w 1950 r. i angażuje się do Teatru Młodego Widza, obecnie Teatru „Bagatela". W tym okresie stworzyła około 90 postaci scenicznych, zyskując sobie dużą popularność wśród widzów teatralnych i wiele słów uznania recenzentów.

Studiując PWST jednocześnie ukończyła krakowską Akademię Sztuk Pięknych, w pracowni prof. Wacława Taranczewskiego. Już w czasie studiów współpracuje z krakowską prasą umieszczając na jej łamach kompozycje okolicznościowe, winiety oraz portrety aktorów krakowskich i pierwsze w kraju po wojnie powieści rysunkowe: „Dzwonnik z Notre Dame" i „Anthony Adwers".

Kreacje aktorskie oraz wiele plastycznych wystaw indywidualnych w kraju i za granicą, udział w licznych wystawach zbiorowych stawiają Izabellę Delektę-Wicińską w rzędzie wyróżniających się artystów Krakowa.

TŁUMACZENIE:
JANINA I GRZEGORZ FEDOROWSCY

SONGI:
ANNA SWIRSZCZYŃSKA

PREMIERA 12 WRZESIEŃ 1980

REŻYSERIA:
TADEUSZ RYŁKO – WRD PWST KRAKÓW

SCENOGRAFIA:
LIDIA I JERZY SKARŻYŃSCY

MUZYKA:
ADAM KACZYŃSKI

ASYSTENT REŻYSERA:
DOMINIKA STECÓWNA

ASYSTENT SCENOGRAFA:
MACIEJ JASZKOWSKI

UKŁAD CHOREOGRAFICZNY
RUCH SCENICZNY:
JACEK TOMASIK

Przedstawienie prowadzi:
TERESA TWARDZIAK

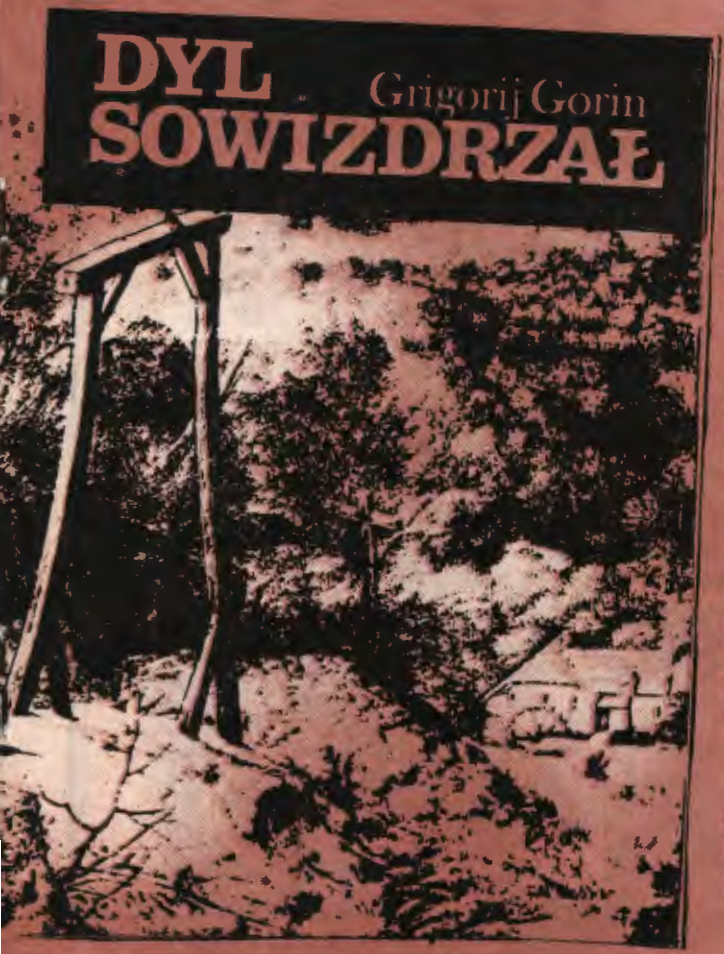


OBSADA:

CLAES, węglarz — TADEUSZ WIECZOREK
SOETKIN, żona węglarza — STANISŁAWA WALIGÓRZANKA
DYL SOWIZDRZAŁ, ich syn — HENRYK NOLEWAJKA
NELLE, narzeczona Dyla — ELŻBIETA LIBEL
KATHELINE, matka Nelle, akuszerka — DOMINIKA STECÓWNA
JOSSE, rybiarz — BOHDAN GRZYBOWICZ
KOMPAN RYBIARZA — JULIAN KILAR
JAGNUSZEK, kompan Dyla — MARIAN CZECH
CALLEKEN, żona Jagnuszka — MAGDALENA UFIR

BAJLIW, wysoki urzędnik miejski z uprawnieniami sędziego — STANISŁAW ZACHARA
KAT — JERZY BĄCZEK
MNICH KORNELIUS, szpieg — STANISŁAW MICHNO
FILIP, król Hiszpanii — KRZYSZTOF GÓRECKI (gościnnie Teatr Ludowy Nowa Huta)
MARIA, królowa Hiszpanii — RENATA FIAŁKOWSKA
INKWIZYTOR — BOGDAN KIZIUKIEWICZ
MALARZ z dworu Filipa — TADEUSZ BRICH
GENERAŁ DE LUMEY — JERZY SOPOĆKO
ANNA, jego żona — ELŻBIETA BIENIASZ (PWST — Kraków)
WILHELM, książę Orański — WŁODZIMIERZ CHRENKOFF
DOWÓDCA GEZÓW — HOŁYSZÓW — BOGDAN GŁADKOWSKI
RIESENKRAFT — ZBIGNIEW BEDNARCZYK
STEVENYNE, właścicielka domu publicznego — IZA WICIŃSKA
WESOŁE PANIENKI — BOGNA GĘBIK, JOLANTA JANUSZÓWNA, ALICJA KOBIELSKA, BARBARA OMIELSKA, JADWIGA ULATOWSKA, BARBARA ZAJĄCZKOWSKA, EWA ZYTKIEWICZ

KARCZMARZ — WACŁAW CZAICKI
ŚPIEWAJĄCY BALLADĘ — WITOLD GRUSZECKI
ŻOŁNIERZE — RAFAŁ CZACHUR, WACŁAW CZAICKI, LECH BIJAŁD, TADEUSZ BRICH

TYTUŁ ORYGINAŁU: „TIL"

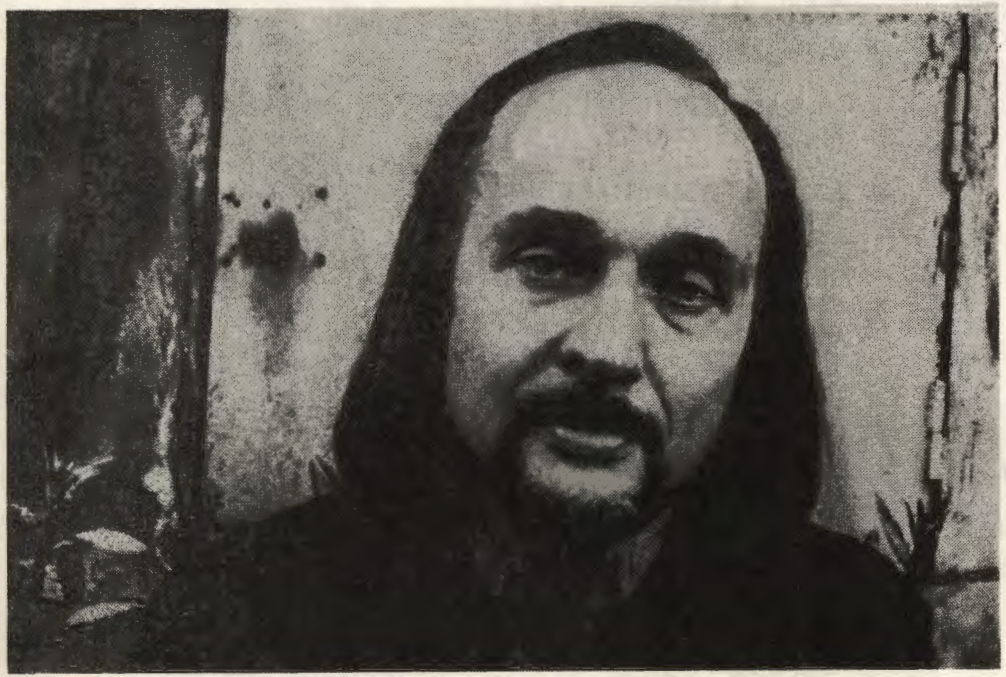

## BOHDAN GRZYBOWICZ

Ukończył w 1959 roku Państwową Wyższą Szkołę Teatralną i Filmową w Łodzi, debiutował w roli Orlonda w „Jak wam się podoba „Szekspira w Państwowym Teatrze Ziemi Mozowieckiej w Warszawie. Z teatrem tym związany jest do 1968 r. grając pierwszoplanowe role w utworach Słowackiego, Fredry, Żeromskiego, Dürennmatta, Tirso de Moliny itd. Następnie zostaje zaangażowany do teatru Rozmaitości (obecnie Bagatela) w Krakowie, w którego zespole artystycznym występuje do dnia dzisiejszego z przerwą w sezonie 1979/80. W tym czasie współpracował z Krystianem Lupą w reżyserowanych przez niego spektoklach w Teatrze im. O.-K. Norwida w Jeleniej Górze. Dał się poznać krakowskiej publiczności w sztukach Sofoklesa, Moliera, Ibsena, Fredry, Shawa, Mrożka, Iredyńskiego. Wysoko ceni sobie 10-letnią współpracę z Tadeuszem Kantorem w Cricot 2, biorąc udział w jego realizacjach dramatów Witkiewicza oraz w „Umarłej Klasie". Postaci, które stworzył na scenie, znalazły uznanie w oczach krytyków i żywy oddźwięk u publiczności.

INKWIZYCJA – instytucja kościoła katolickiego powołana w 1215 r. do wykrywania i karania ruchów heretyckich i antykościelnych. Pierwszy wyrok w procesie o herezję wykonano w Hiszpanii w 1385 r. Wzrost opozycji religijnej w XII i XIII w. (katarowie, albigensi) spowodował wzmożenie represji ze strony Kościoła. Zorganizowanie inkwizycji jako narzędzia walki z albigensami i innymi heretykami uchwalił sobór laterański w 1215 r. Szczegółowe przepisy dla sądów inkwizycji wydał w 1231 r. papież Grzegorz IX. Za pontyfikatu Innocentego IV w 1252 r. wprowadzono oficjalnie użycie tortur dla wymuszania zeznań. Do wytoczenia procesu wystarczało podejrzenie lub denuncjacja szpiegów. Nazwiska oskarżycieli czy świadków utrzymywane były w tajemnicy. Cofnięcie oskarżenia przez świadka nie wstrzymywało procesu, świadek natomiast był oskarżony o krzywoprzysięstwo. Oskarżany w praktyce był pozbawiony obrońcy, którego automatycznie oskarżano o sprzyjanie herezji. Kary bywały dwojakie: jeśli oskarżony przyznał się do winy (najczęściej pod wpływem tortur) i wykazał skruchę – wymierzano mu karę kościelną (posty, pielgrzymki, noszenie na odzieży żółtego krzyża); najczęściej jednak karano, w zależności od zarzucanego czynu, chłostą publiczną, ciężkim więzieniem, galerami lub śmiercią przez uduszenie lub spalenie na stosie oraz konfiskatą dóbr. Kary wymierzała władza świecka. Początkowo sądom inkwizycji podlegały tylko sprawy religijne, później (XIV–XV w.) również sprawy o czary i o stosunki z diabłem (spalono wówczas wiele kobiet).

Specyficzny charakter miała inkwizycja hiszpańska. W 1478 r. Ferdynand Katolicki uzyskał od papieża prawo mianowania inkwizytorów. Odtąd inkwizycja była całkowicie podporządkowana królowi i służyła utrwaleniu jego władzy w świeżo zjednoczonej Hiszpanii. Oskarżonych skazywano przeważnie na śmierć. Z Hiszpanii inkwizycja została przeniesiona do Niderlandów, gdzie za panowania Karola V spalono ok. 50.000 osób.

W krajach słowiańskich inkwizycja nie odegrała większej roli.

FILIP II (1527–1598) syn cesarza Karola V i Izabelli portugalskiej; żonaty kolejno z Marią portugalską, Marią Tudor, królową Anglii, Elżbietą de Valois, córką Henryka II, króla Francji i Anną – córką cesarza Maksymiliana II. Sztuki rządzenia uczył się wcześnie, sprawując w latach 1543–46 regencję w Hiszpanii z ramienia ojca. Po małżeństwie z Marią Tudor przebywał w Anglii (1554–55) gdzie wpływał bezpośrednio na politykę królowej. W 1555 r. otrzymał od ojca Niderlandy i sprawował tam osobiste rządy do 1559 r. Po abdykcji ojca w 1556 r. objął tron Hiszpanii wraz z Niderlandami, posiadłościami we Włoszech i zamorskimi koloniami w Ameryce. Głowa europejskiej kontrreformacji, określany jako „plus cathalique que le pape", utwierdzał wewnątrz państwa katolicyzm i absolutyzm królewski, a w polityce zagranicznej mobilizował siły katolickie do walki z protestantyzmem. W Hiszpanii tępił przy pomocy inkwizycji każdą opozycję przeciw sobie i kościołowi. Podobna polityka w Niderlandach wywołała powstanie przeciw panowaniu hiszpańskiemu i w rezultacie oderwanie się północnych prowincji od Hiszpanii.

MARIA I, zw. Krwawą, z dynastii Tudor (1516–1558), królowa Anglii i Irlandii od 1553 r., córka Henryka VIII i Katarzyny Aragońskiej. Została obwołana królową po śmierci Edwarda VI. Usiłowała przywrócić katolicyzm, wbrew opozycji w kraju poślubiła w 1554 r. późniejszego króla Hiszpanii Filipa II. Była niepopularna wskutek krwawych prześladowań protestantów (spalenie na stosie ok. 300 osób, w tym arcybiskupa Th. Cranmera) oraz podporządkowania polityki zagranicznej Anglii interesom Hiszpanii (wojna z Francją, utrata Calais w 1558 r.).

## DROGI PANIE DYREKTORZE

Opracowanie tekstu już zakończyłem: sądzę że z pomyślnym skutkiem. Więcej w nim skrótów niż zmian. Zrezygnowałem z piosenek, ale na korzyść innych! To odrębny problem, który będę chciał przedstawić w czasie rozmowy. Nie ma także wielkich scen duchów i zjaw. W układzie scen, poza przesunięciami niewielkich partii dialogu, zasadniczej zmianie uległy: pierwsza scena dworu hiszpańskiego, którą chcę umieścić po flamandzkim prologu (zmienia to perspektywę problemów politycznych) oraz scena ataku Gezów (w II części) która będzie następować bezpośrednio po komicznym epizodzie z Riesenkraftem. W obecnym ujęciu sztuka składa się z dwóch części.
Pierwsza: opowieść o Dylu-komediancie i druga: ballada o Dylu-bohaterze.
W takim układzie wyraźniej widać, jak następowało dojrzewanie bohatera do wielkości i z jakich przyczyn to się stało.
Bohater powstaje z woli i marzeń narodu. Z jego zapotrzebowania! Szalona Katarzyna, która w oryginalnym tekście niewiele znaczy, w mojej interpretacji to główny sprawca ewolucji Sowizdrzała z beztroskiego komedianta w świadomego swych celów człowieka. Druga część przedstawienia to barwna ballada; zawadiackie wyczyny, szybkie decyzje i działania, jak w komiksie. I śmierć Sowizdrzała. Ale ten realny fakt, dla legendy – mitu nie ma żadnego znaczenia. Sowizdrzał żyje przecież w fantazji ludzi... Jako konkretny człowiek, Dyl nie jest nikomu potrzebny.
W taką to się teraz całość układa.
Cały czas czytam ten tekst wyobraźnią Bruegela. Piszę to celowo bo taki zasugerowany filtr umożliwi Panu umiejscowienie akcji w konkretnej, bliskiej mi wizji plastycznej.
Proszę uprzejmie o wyznaczenie terminu rozmowy.

Z ukłonami
Tadeusz Rylko

## PANIE DYREKTORZE

„Dyla" Gorina widziałem parę lat temu, granego w Krakowie gościnnie przez moskiewski teatr.

Wielkie rewiowe widowisko, wspaniale śpiewane i tańczone. Przedstawienie trwało prawie trzy godziny i nic niestety z niego nie pamiętam, poza feerią efektów. Dlatego biorąc się do czytania egzemplarza, (300 z groszami stron) byłem z góry zniechęcony. Gigantyczna obsada, co moment piosenki, prolog, epilog i duchy. Powoli i żmudnie, bo prawie przez dwa dni wygryzałem się w tekst po parę stron. Nagle coś zaskoczyło i przeczytałem jednym tchem. Potem drugi i trzeci raz. Zrozumiałem, że popełniłem błąd szukając w dramacie wierności De Costerowi. Tymczasem Gorin adaptując powieść wziął z niej postaci i fakty ale ułożył je w całość o innym zasobie problemów.

Opowieść o Dylu zmienia się u Gorina w rozważania na temat warunków i sposobu kształtowania się bohatera. Powstał więc utwór oryginalny o fascynującym nastroju scen.

Dotarcie do tego tropu utrudniał charakter tekstu, który wyraźnie został pomyślany jako music-hall i stąd częste tautologie, prostota układów i konfliktów dramatycznych oraz skrajna kontrastowość postaci. Obszerność tekstu Gorina pozwala jednak na łatwe ułożenie go w zwarty ciąg fabularny i jasne określenie tematu sztuki.

Proszę pozwolić mi teraz zająć się przez najbliższe dwa, trzy tygodnie dramaturgią. Sądzę, że wiem o co chodzi autorowi· więc zobaczę czy nie pogrzebię jego intencji jeśli tekst trzygodzinnego music-hallu przerobię na dwugodziny dramat. Potem zgłoszę się na decydującą rozmowę.

Dziękuję z góry.

Z uszanowaniem
Tadeusz Rylko

Nadzór wydawnictwa:
TERESA CZERNIEJEWSKA-HERZIG
Opracowanie graficzne z cytatami PIOTRA BRUEGELA:
MŚCIWOJ OLEWICZ

Kierownik Organizacji Widowni:
JANINA MANIECKA
Kierownictwo techniczne:
STANISŁAW ZYGMUNT
Opracowanie akustyczne:
WŁODZIMIERZ MARECKI
Światło:
TADEUSZ RAŹNY
Kostiumy:
Pracownie Teatru Bagatela
pod kierownictwem:
JANINY BAZARNIK I MARIANA ROPY
Nakrycia głowy:
HALINA PAZDERSKA

Cena 10,— zł

DN-8 829/80 4.000 — H-30(2097)

Dekoracje:
Pracownie Teatru Bagatela
pod kierownictwem:
MARIANA KOŁODZIEJA
Rekwizyty:
MARIA WISIŃSKA I ANNA SEWIŁO
Pracownia perukarska:
KRYSTYNA NAWROT
Brygadier sceny:
ANTONI WĘDZICHA
Horyzont „włoski", zbroje, chełmy:
ANDRZEJ PELLER, JAN SLIWIŃSKI
Muszkiety i saboty:
MARIAN PASŁAWSKI
Odlewy:
ANDRZEJ FILIP
Gobelin:
Zespół Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie
pod kierownictwem ALFONSA KARBOWSKIEGO
Obuwie:
Spółdzielnia Pracy „GROMADA"
Elementy wiklinowe:
Spółdzielnia Rękodzieła Ludowego „NADWIŚLANKA" w Zatorze